

Zbigniew Stankiewicz

Zamość

<https://orcid.org/0000-0001-9988-4392>

Oblężenie twierdzy zamojskiej w 1813 roku

The Siege of Zamość Fortress in 1813

Summary

The article discusses the 1813 siege of Zamość Fortress by the Russian army. This time, it is the Russians, rather than the Poles, that are the main "protagonists." The composition of the Russian corps besieging Zamość and its constant changes in accordance with the arising needs of the warfare. In a short outline, the actions of the besiegers to take over the fortress were shown, which were always dependent on the forces and resources available at that time. These actions were aimed at quick and thus bloody settlements.

Keywords: Zamość Fortress; Russian siege corps; Field Marshal Prince Mikhail Kutuzov; Lieutenant General Fabian Gottlieb von der Osten-Sacken; Lieutenant General Semen Łukicz Rath; Napoleon.

Streszczenie

W artykule poruszono sprawę oblężenia twierdzy zamojskiej w 1813 roku przez wojsko rosyjskie. Tym razem nie wojsko polskie jest „głównym bohaterem”, a jego przeciwnik. Przedstawiono skład rosyjskiego korpusu oblegającego Zamość oraz ciągłe jego zmiany w zależności od potrzeb głównego teatru wojny. W krótkim zarysie pokazano działania oblegających mające doprowadzić do opanowania twierdzy, które były

zawsze uzależnione od posiadanych w tym czasie sił i środków. Działania te były nastawione na szybkie, a tym samym krwawe rozstrzygnięcia. **Słowa kluczowe:** twierdza Zamość; rosyjski korpus oblegający; feldmarszałek książę Michał Kutuzow-Smołeński; gen. por. Piotr Fabian Osten-Sacken; gen. por. Semen Łukicz Radt.

*O! Twe imię, brzmiąc świetną chwałą,
W księgach dziejów uwiecznione,
Przeżyje potomność całą,
Wały Zamościa obronione.
Uległeś wreszcie losowi;
Bo cóż jest oręż bez chleba?
Wierny sławie Narodowi,
Poddajeś się woli Nieba.*

Wiersz od Polek sławiący gen. Haukego,
wydany w 1813 roku¹

Wprowadzenie

W każdym konflikcie zbrojnym występuje przynajmniej dwóch przeciwników. Najczęściej najwięcej uwagi poświęca się „swojej” stronie, starając się zawsze wykazać jej wyższość pod każdym względem nad przeciwnikiem. W propagandzie wojennej wróg nie może być bohaterski, a motywy jego działań wynikają zawsze z niskich pobudek. Zawsze musi mieć przewagę ilościową w siłach i środkach. Garstka naszych opiera się bohatersko tłumom nieprzyjaciół.

W 1813 roku Twierdza Zamość nie miała już żadnego znaczenia strategicznego dla obu stron konfliktu. Rozstrzygające walki rozgrywały się daleko od niej i to one pośrednio decydowały też o jej losie. Zatrzymany pod Zamościem oblegający korpus nie dysponował znaczną siłą, która mogła przynieść rozstrzygnięcie po wprowadzeniu jej na głównym teatrze wojny. Trwanie obrońców miało jedynie aspekt moralny, ponieważ przez wroga zostało zajęte całe terytorium Księstwa, a opór stawała jeszcze Twierdza Zamość.

To zdecydowało o wprowadzeniu obrony Twierdzy Zamość w 1813 roku do kanonu wzorców patriotycznych. Jej obrońcy trwali niezłomnie

1 Z. Kłossowski, *Zamość – twierdza*, Lublin 1918, s. 10.

na tej osamotnionej placówce o „głodzie i chłodzie”. Przez brak żywności, a nie działania nieprzyjaciela podjęto ostatecznie decyzję o kapitulacji.

Korpus gen. Radta w każdym składzie nie stanowił żadnego realnego zagrożenia dla Zamościa. Dysponował początkowo niewielkimi siłami i środkami ogniowymi uniemożliwiającymi jego zdobycie bezpośrednim atakiem. Nie posiadał żadnej jednostki inżynierskiej, dlatego nie mógł prowadzić oblężenia regularnego. Następnie przybyłe milicje, chociaż liczebnie kilkakrotnie przewyższające załogę Zamościa, były słabo wyszkolone i niedozbrojone. Na wyposażeniu w większości posiadały broń białą: piki i szable. Składały się w znacznej części z kawalerii, która nie nadaje się do zdobywania miejsc umocnionych. Mogły być wykorzystywane do służby etapowo-konwojowej, budowlanej lub wartowniczej.

Ostrzał prowadzony z dalekiego przedpola miał za zadanie zdemoralizowanie załogi. Aby artyleria była w stanie zniszczyć fortyfikację, należało umieścić baterię wyłomową na drodze krytej, ale to groziło jej zniszczeniem przez liczniejszą artylerię obrońców. Dowództwo rosyjskie zdawało sobie sprawę, że o losie twierdzy rozstrzygną walki toczone na zachodzie Europy. Mogło pozwolić sobie na blokowanie twierdzy i spokojne oczekiwanie, aż obrońcom wyczerpią się zapasy. Następnie po utracie zdolności do obrony będą zmuszeni do poddania się.

Początkowo to obrońcy mogli być zagrożeniem dla oblegających, gdyby wykazali większą determinację do działań ofensywnych w polu. Umiejętnie wykorzystali swoje centralne położenie w stosunku do rozdzielonych sił nieprzyjaciela². Dobitnie wykazały to walki toczone na początku oblężenia.

2 S. Herbst, H. Zachwatowicz, *Twierdza Zamość*, Warszawa 1936.

Korpus rosyjski oblegający Zamość



Ryc. 1. Bitwa pod Smoleńskiem 18 sierpnia 1812 r, malarz Albrecht Adam. Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Albrecht_Adam#/media/Plik:Battle_of_Smolensk_on_18_August_1812.jpg [dostęp: 15.05.2022].

Wielka Armia poniosła klęskę w Rosji, jej resztki rozpoczęły bezładny odwrót. Ścigające wojska rosyjskie doszły w grudniu 1812 roku do granicy Księstwa Warszawskiego. Naczelnym wodzem feldmarszałek książę Michał Kutuzow-Smoleński zatrzymał wojska nad Bugiem w celu wypoczynku, uporządkowania i uzupełnienia zapasów³. W tym czasie do obserwacji granicy Księstwa Warszawskiego nad Bugiem przeznaczono Oddział Wydzielony z Korpusu gen. por. Piotra Fabiana Osten-Sackena. Był to przysłany oddział do wsparcia tego korpusu, pod dowództwem gen. por. Piotra Mussin-Puszkina. Składał się z dwóch pułków kawalerii regularnej i dwóch pułków kozaków.

Przed wkroczeniem na terytorium Księstwa Warszawskiego został utworzony przez gen. por. Osten-Sackena Samodzielny Korpus przeznaczony do oblężenia Twierdzy Zamość. W jego skład weszły Oddział

3 T. Wyleżyński, *Wojna wiosenna 1813 r. w Niemczech: bitwy pod Lutzen i Bautzen*, Warszawa 1844.

Wydzielony gen. Mussin-Puszkina i przybyłe bataliony piechoty pod dowództwem gen. por. Semena Łukicza Radta, przeznaczone do wzmocnienia korpusu gen. P.F. Sackena. Bataliony zostały sformowane z rezerwowych oddziałów i rekrutów, początkowo na czasowego ich dowódcę został wyznaczony z kwatery głównej feldmarszałka Kutuzowa gen. S. Radt.

Możliwości obrony Zamościa

Pismo Napoleona do Fryderyka Augusta króla saskiego (jednocześnie księcia warszawskiego) z 16 kwietnia 1811 roku: „Jeżeli może się bronić trzeba ją [Twierdza Zamość] uzbroić, zaopatrzyć na 6 miesięcy i umieścić, ile możliwości najślabszy garnizon, lecz gdyby nie była w stanie bronić się dość długo, aby przyjść jej na pomoc, byłoby słusznem przenieść z niej artylerię do Warszawy i wysadzić ją w powietrze. Twierdza ta jest poza obrębem linii działań [...]”⁴.

Pismo Poniatowskiego do marszałka Davouta z 4 stycznia 1812 roku: „Załoga Zamościa wymaga 4 batalionów piechoty”⁵.

Pismo Poniatowskiego do Fryderyka Augusta z 28 kwietnia 1812 roku: „Zamość może się bronić 20 do 30 dni”⁶.

Garnizon zamojski

Łącznie liczył (na początku 1813 roku): 3812 żołnierzy (w tym 147 oficerów) oraz 130 dział, w tym 68 znajdowało od grudnia 1812 roku na wałach, a pozostałe (karonady i działa przestarzałe z XVII wieku) były złożone w arsenale. Garnizon posiadał 8 armat 3-funtowych przeznaczonych do działań w polu, w tym dwie w kompanii artylerii 13 pułku piechoty. Jego skład z obsadą dowódczą znajduje się w Dzienniku oblężenia Zamościa.

Zapasów żywności twierdza miała na 3 miesiące. Amunicji obrońcom nie zabrakło do końca oblężenia. 22 stycznia 1813 roku rozkaz szta-

4 Napoleon do Fryderyka Augusta Króla Saskiego, Paris, 16 kwietnia 1811, *Correspondance de Napoleon I publiee par orde de L'Empereur Napoleon III*, t. 22, Paris 1867, s. 67-68.

5 *Korespondencja księcia Józefa Poniatowskiego z Francją*, t. 4, 1812, Poznań, czcionkami druku Uniwersytetu Jagiell. w Krakowie pod zarządem Józefa Filipowskiego, 1929, s. 17.

6 *Korespondencja księcia Józefa Poniatowskiego z Francją*, t. 4, 1812, Poznań, czcionkami druku Uniwersytetu Jagiell. w Krakowie pod zarządem Józefa Filipowskiego, 1929, s. 157.

bu głównego o postawieniu twierdzy w stan oblężenia dotarł do zainteresowanych 24 stycznia.

Samodzielny Korpus

Na dowódcę korpusu mającego osaczyć Zamość mianowano gen. Radtę, który w końcu stycznia 1813 roku przejął dowództwo. Korpus 8 lutego 1813 r.⁷ przekroczył granicę Księstwa, a 13 lutego wszedł do Lublina, który stał się czasową siedzibą dowództwa korpusu. Do swojej dyspozycji gen. Radt na miejscu pozostawił batalion Ochockiego Pieszego Pułku. W Krasnymstawie do osłony tego węzła komunikacyjnego pozostał gen. Repniński ze szwadronem strzelców konnych i dwoma armatami. Pozostałe jednostki gen. Radt podzielił na niewielkie oddziały, aby działając na szerokim froncie, sprawiały wrażenie dużych sił podchodzących pod Zamość. W połowie lutego 1813 roku twierdza została osaczona, przerwano wszelką komunikację. Początkowo tylko patrole kawalerii i kozaków prowadziły rozpoznanie przedpoła twierdzy, utrudniając obrońcom zbieranie żywności. Chcąc wywołać stan zagrożenia, nęcano cały czas polskie zewnętrzne posterunki, co spowodowało wycofanie się ich pod twierdzę. Piechota rosyjska obsadziła wioski w otoczeniu Zamościa, zmniejszając obszar kontrolowany przez obrońców, spowodowało to trudności w wybieraniu wyżywienia.

Garnizon zamojski posiadał tylko szwadron ułanów, w tamtym czasie to kawaleria była głównym elementem rozpoznawczym. Dlatego na dalekim przedpołu na wszystkich drogach prowadzących do twierdzy wystawiono placówki obserwacyjne złożone z piechoty i kawalerii: w Chmęciskach, Deszkowicach, Dębowcu, Horyszowie Polskim, Jarosławcu, Karpiu, Łabuńkach, Siedliskach, Wysokiem, Zawadzie, Żdanowie. Posterunki ulokowano w wioskach, zapewniało to zakwaterowanie i wyżywienie bez potrzeby dostaw z twierdzy. Ich zadaniem było nie wdawanie się w walkę, a jedynie rozpoznanie kierunku podejścia nieprzyjaciela i jego sił. 23 lutego na skutek zagrożenia odcięciem i zniszczeniem przez oddziały kawalerii posterunki otrzymały rozkaz do wycofania się pod twierdzę. Nowe posterunki wystawiono w: folwarku Płoskie (posterunek przeniesiono na groblę do Płoskiego pod młynem), wiosce Janowice, Majdanie Łapiguzkim, Przedmieściu Żydowskim, Cegielni Lwowskiej, Żdanowie. Ich

7 8 lutego 1813 roku Warszawa była już zajęta przez wojsko rosyjskie.

zadaniem było niedopuszczenie elementów rozpoznawczych przeciwnika pod twierdzę. W przypadku zagrożenia przez większe siły miały cofać się pod osłonę artylerii fortecznej. Na noc były ściągane na drogę krytą, na przedstoku wystawiały posterunki podsłuchowe.

W celu wzmocnienia posterunku przy grobli do Płoskiego, w dniach 25-26 lutego usypano Baterię A (znajdowała się przy moście na grobli) dla 2 dział 3-funtowych oraz na północ od niej Fleszę B – stanowisko dla piechoty. Ponadto od strony największego zagrożenia posterunki w Janowicach, Majdanie i Przedmieściu Żydowskim otrzymały wzmocnienie, po 2 armaty 3-funtowe każdy.

Samodzielny Korpus

W składzie korpusu: 4817 osób i 16 dział

Dowódca korpusu: gen. por. Semen Radt

Przy dowódcy: gen. por. Piotr Mussin-Puszkin, aby nie było rywalizacji pomiędzy generałami został odesłany do Mohylewa w celu organizacji rezerw dla kawalerii

Szef sztabu: mjr Stefan Ignatiew

Piechota korpusu

Jej skład: 3320 osób

Dwa bataliony **Nejszłockiego Pieszego Pułku**, batalion **Ochockiego Pieszego Pułku**, dwa bataliony **Penzenskiego Pieszego Pułku**, trzy bataliony **43. Strzeleckiego Pułku**⁸

Kawaleria regularna korpusu

Jej skład: 570 osób

Perejaśławski Strzelców Konnych Pułk, dowódca płk Iwan Cejdlar (szef pułku⁹ ppłk Igor de Brini).

⁸ Numerację posiadały tylko pułki strzelców

⁹ Dopiero w 1814 roku szefowie pułków przekazali dowodzenie dowódcom pułków.

Tiraspolski Strzelców Konnych Pułk, dowódca ppłk Daniłowicz (szef pułku gen. mjr Stefan Repniński – 2gi).

Oba pułki liczyły po cztery szwadrony, przynależały do 2 Dywizji Strzelców Konnych. Zostały 17 grudnia 1812 r. przemianowane z dragońskich na strzelców konnych

Kozacy dońscy

Ich łączny skład: 650 osób

Doński Kozacki Płatowa 5 Pułk, dowódca starszyna wojskowy Michał Płatow

Doński Kozacki Turczaninowa 1 Pułk, dowódca ppłk Iwan Turczaninow

Ponadto wydzielone kozackie pododdziały z pułków: Czikilewa 1; Własowa 2; Panteliewa 2.

Nazwy pułków kozaków wywodziły się od nazwisk swoich dowódców, jeżeli było kilku o tym nazwisku, otrzymywali numery według starszeństwa. Kozak uzbrojony był w pikę, szablę, pistolet lub karabin.

Artyleria korpusu

Jej skład: 277 osób i 16 dział

Kompania pozycyjna nr 22 z 22. Polowej Brygady Artylerii, dowódca brygady i jednocześnie kompanii płk Kołotiński

Liczyła: półpudowe jednorogi – 4 szt.; armaty 12-funtowe średniej proporcji na ciężkich lawetach – 4 szt.; armaty 12-funtowe małej proporcji na lekkich lawetach – 4 szt.

Kompania dzieliła się na dwie baterie (półkompanie) o różnym przeznaczeniu taktycznym.

Armaty średniej proporcji miały za zadanie zwalczanie artylerii przeciwnika. Były donośniejsze, ponieważ używano większego ładunku, były cięższe (lufy miały grubsze ścianki), dlatego osadzono je na ciężkich lawetach.

Bateria kompanii pozycyjnej nr 37 z 6. Rezerwowej Brygady Artylerii **liczyła** 4 sztuki armaty 12-funtowej.

Była to artyleria polowa przeznaczona do wsparcia piechoty korpusu. Amunicję przewożono w jaszczkach (wozach amunicyjnych jednoosowych): do półpudowego jednoroga 3 jaszczki, w każdym 40 naboji –

łącznie 120; do 12-funtowej armaty 3 jaszczyki, w każdym 54 naboje – łącznie 162. Jeden jaszczyk znajdował się zawsze przy armacie stojącej na stanowisku ogniowym, pozostałe w tyle (w rezerwie).

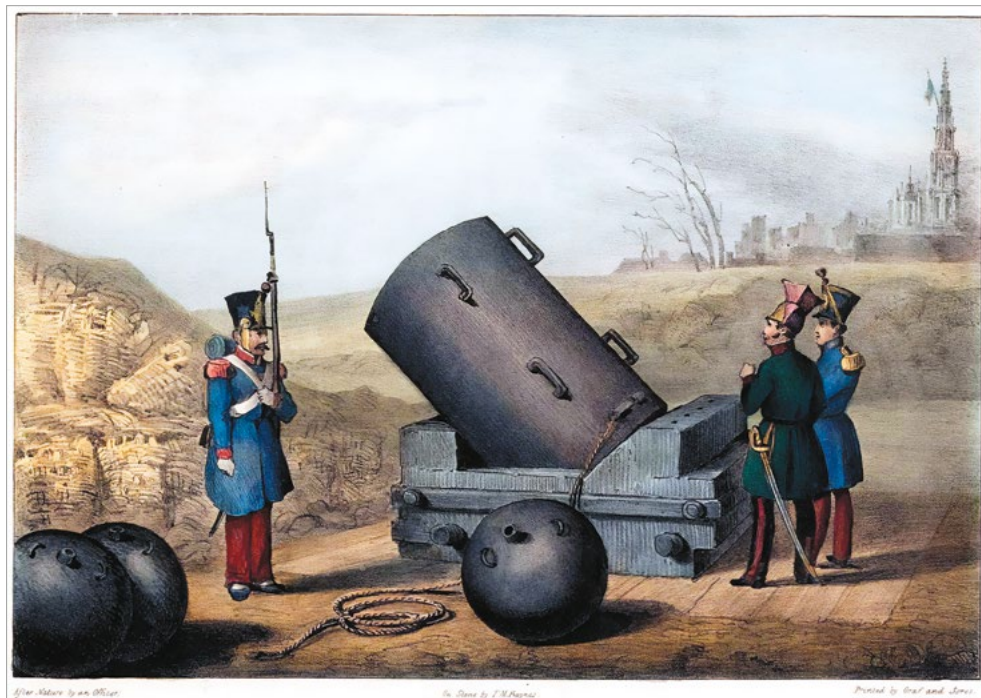
Korpus został przeznaczony do wzmocnienia korpusu gen. por. Fabiana Osten-Sackena stacjonującego się w południowo-zachodniej części Księstwa Warszawskiego, dlatego na początku marca 1813 roku gen. Radt otrzymał rozkaz do zwinięcia blokady twierdzy i dołączenia do niego. Rano 3 marca cała piechota z artylerią odmaszerowała do Krasnegostawu. Pod twierdzą pozostały niewielkie patrole kozaków z zadaniem jej obserwowania.

17 marca 1813 roku od strony południowo-zachodniej na dalekich podejściach do twierdzy wykryto ruch dużych sił nieprzyjaciela. Powracał korpus oblężniczy. Ostatecznie korpus w innym składzie wrócił pod twierdzę, która ponownie została osaczona. Straż przednia spędziła obrońców z dalekiego przedpola pod twierdzę placówki. Miejscem postoju gen. Radta wraz ze sztabem został Sitańiec, w Płoskim kwaterował gen. Repniński. Zostały nawet wystawione złożone z kozaków posterunki obserwacyjne nad Wisłą.

Rosjanie od razu przystąpili do działań oblężniczych. Rozpoczęli sypanie polowych dział obronnych: Reduta nr 1 w cegielni Płoskie (w nocy z 19/20 marca); Reduta nr 2 przy drodze do Majdanu (w nocy z 28/29 marca); Reduta nr 3 na kopcu Chmielnickiego pod Sitańcem (w nocy z 29/30 marca) – była najrozleglejsza, miała na wyposażeniu kilka armat i kilka kompanii piechoty; Reduta nr 4 na kępie pod Żdanowem (w nocy z 7/8 kwietnia), od Żdanowa została usypana do niej droga przez bagno. Sypano je w nocy, aby obrońcy ogniem artylerii z twierdzy nie przeszkodzili w ich wykonaniu. Każda z nich została wyposażona w działobitnie. Stanowiły niewielkie punktowe cele, praktycznie w tym okresie trudne do zniszczenia przez artylerię twierdzy. 4 kwietnia nad ranem została zdobyta przez obrońców Reduta nr 1, załogę częściowo wybito lub wzięto do niewoli, a obie armaty z jej wyposażenia zagwoźdzono. Ponownie została obsadzona przez Rosjan.

Przy ogromnej dysproporcji w posiadanych środkach ogniowych gen. Radt mógł jedynie oddziaływać na morale obrońców poprzez ostrzał artylerii z dalekiego przedpola (twierdza stanowiła duży cel powierzchniowy – 20 ha zabudowa miasta) oraz groźby, że jak się nie poddadzą, to oficerowie będą zesłani do odległych rejonów Rosji. Jednocześnie prosił dowództwo o dostarczenie z Kijowa kilku ciężkich moździerzy oblęż-

niczych, ponieważ posiadana przez niego artyleria polowa nie mogła zniszczyć umocnień twierdzy.



Ryc. 2. Potworny moździerz używany podczas oblężenia Cytadeli w Antwerpii w 1832 roku Źródło: https://fr.wikipedia.org/wiki/Fichier:Mortier_monstre_-_Li%C3%A8ge_-_Anvers_1832.jpg [dostęp: 15.05.2022].

Obrońcy celem wzmocnienia obrony twierdzy usypali na przedpolu polowe działa obronne: 20 marca Baterię C przed frontem zachodnim – na Sadowisku (na wyspie), znalazła się na zapole Reduty E; 21 marca Baterię D na froncie południowym – przed Lunetą; 25 marca Redutę E na froncie północnym – na wzgórzu przed folwarkiem janowickim (przy przeprawie przez Łabuńkę); 29 marca Baterię F na froncie południowym – na łące, na południe od grobli szczebrzeszyńskiej; w nocy z 10/11 kwietnia Baterię G przy grobli żdanowskiej. Baterie D, F i C miały za zadanie wzmocnienie obrony od strony zarośniętej dawnej zalewy. Wszystkie działa były chronione przez artylerię z głównego obwodu obrony.

Samodzielny Korpusu (nowy skład)

W składzie korpusu: 4713 osób i 16 dział

Dowódca korpusu: gen. por. Semen Radt

Szef sztabu: mjr Paweł Pozdiejew

Dowódca piechoty: gen. mjr Sergiej Repniński; od sierpnia 1813 roku gen. mjr Ignacy Giżycki

Dowódca artylerii: płk (od listopada 1815 roku gen. mjr) Aleksander Bogusławski; po kapitulacji dowódca artylerii twierdzy zamojskiej, od marca 1814 roku jej komendant

Pomocnik dowódcy korpusu: kpt. inż. Jung (nadzorował budowę fortyfikacji polowych)

Adiutant dowódcy korpusu: por. Iwan Tołstoj

Starsi adiutanci korpusu (przykomenderowani): mjr Sergiej Mussin-Puszkina; rtm. Iwow.

Starszy audytor korpusu: Potapow

Komisarz wojenny korpusu: Zajkow

Piechota korpusu

W jej składzie: 3591 osób

16. Dywizja Piechoty

Dowódca dywizji: gen. mjr Sergiej Repniński

1 Brygada

Ochotski Pieszy Pułk (291 osób), dowódca ppłk Antoni Stegemann (szef pułku, płk Semen Rakow), w składzie jeden batalion, dowódca batalionu mjr Wioskler

Nejszłocki Pieszy Pułk (994 osób), dowódca płk Konstanty Połtoracki (szef pułku, płk Aleksander Bała), w składzie dwa bataliony, dowódcy batalionów mjr Ichnatiow, mjr Godlewski

2 Brygada

Mingrelski Pieszy Pułk (229 osób), w składzie jeden batalion, dowódca mjr Iwan Jermolin (szef pułku, gen. mjr Timofiej Zbiewski)

3 Brygada

43 Pułk Strzelców (1051 osób), dowódca płk Włodzimierz Jergolski (szef pułku, gen. mjr Sergiej Repniński), w składzie trzy bataliony, dowódcy batalionów mjr Lang, mjr Jelagner, mjr Brzozowski

2 Brygada (13 DP)

Dowódca brygady: gen. mjr Piotr Jazykow

Penzenski Pieszy Pułk (1022 osób), dowódca pułku płk Aleksander Wojenkow (szef pułku, płk Wasyl de Saint-Loran); w składzie trzy bataliony, które zostały sformowane z resztek batalionów zapasowych i rezerwowych.

Wydzielony pododdział **Riackiego Pieszego Pułku** (4 osoby)

Zostały podporządkowane dowódcy 16 DP gen. Repnińskiemu.

Kawaleria regularna korpusu

W jej składzie: 296 osób

1 szwadron **Perejasławskiego Strzelców Konnych Pułku** (136 osób)

1 szwadron **Tiraspolskiego Strzelców Konnych Pułku** (148 osób)

Wydzielone pododdziały z dragońskich pułków: kijowskiego i sierpuchowskiego (łącznie 12 osób)

Kozacy dońscy

Łącznie: 600 osób

Doński Kozacki Turczaninowa 1 Pułk (201 osób)

Doński Kozacki były Płatowa 5 Pułk – dowódca *vacat* (359 osób)

Wydzielone pododdziały z różnych pułków kozackich (40 osób)

Artyleria korpusu

Liczyła łącznie: 226 osób i 16 dział

Kompania Pozycyjna nr 22 z 22 Polowej BA (12 osób i 177 osób)¹⁰

Bateria kompanii lekkiej nr 31 z 16 Polowej BA (12-funtowych jednorogów – 2 szt.; 6-funtowych armat – 2 szt., 49 osób).

Do armaty 6-funtowej były przeznaczone 2 jaszczyki, każdy na 77 nabojów – łącznie 154; do jednoroga 12-funtowego 2 jaszczyki, każdy na 54 naboje – łącznie 108.

Bateria kompanii lekkiej nr 31 została zniszczona 27 kwietnia 1813 roku, stanowiła wyposażenie zdobytej przez obrońców Reduty nr 10.

¹⁰ Jej skład identyczny jak w pierwszym składzie korpusu.

W latach 1806-1807 z artylerii pułkowej zostały sformowane kompanie artylerii lekkiej w brygadach artylerii polowej. Pod Zamościem pułki piechoty nie posiadały już swojej organicznej artylerii, która znalazła się w brygadach artylerii.

Przybyłe posiłki

6 kwietnia przybył oddział połtawskiej milicji (opołczenia¹¹), liczący ponad 900 osób. Rozlokowany w Łapiguzie, Sitańcu i Wysokiem.

1 Regularny Konny Kozacki Pułk, dowódca mjr Karol Kukliarski, od kwietnia gen. mjr Filip Żewachow, naczelnik połtawskiej milicji.

Dowódcy szwadronów: czynny kamerger (szambelan) Bezborodko; sztab-srotmistrz Antoni Szczekutin; sztabskapitan Aggej Bimenowski; sztabskapitan Fiodor Afendik; por. Iwan Wiazowski; por. Grigori Saško; por. Iwan Czerniecki; por. Filip Sudowski; sekretarz gubernialny Semen Wilski.

Następnie 10-11 kwietnia dwie kompanie artylerii polowej: **pozycyjna nr 11 i lekka nr 30**, z parkiem artylerii. Park umieszczono w Sitańcu. Jednostka ognia znajdująca się w ruchomym parku, przypadająca na każde działo: 120 pocisków, w tym 30 kartaczy, 10 zapalających, 80 pełnych dla armat albo granaty dla 12-funtowych jednorogów lub bomby dla półpułdowych jednorogów. Był to cały dostępny na miejscu zapas amunicji, po jego wyczerpaniu mógł być uzupełniony przez dostawy z magazynów centralnych w Rosji. Dlatego artyleria nie mogła prowadzić codziennie zmasowanego ognia. Trzeba było oszczędnie wykorzystywać amunicję, aby wystarczyło jej na cały okres oblężenia.

Nie użyto całej artylerii w walce. Każda kompania wydzieliła ze swojego składu po pół baterii w celu sformowania rezerwy artyleryjskiej korpusu; armaty wydzielone przekazano do parku artyleryjskiego.

Korpus gen. Radta (po otrzymaniu uzupełnienia)

Liczyl łącznie: 4947 osób z wojsk regularnych, około 900 milicji i 36 dział.

11 Oddziały organizowane systemem milicyjnym z funduszy miejscowej szlachty, odpowiedzialnik polskiego żołnierza powiatowego.

W czasie wymiany ognia 10 kwietnia artyleria polska z Baterii F pod Janowicami zniszczyła dwie armaty nieprzyjaciela (dwa jednorogi trzyfuntowe), wspierające atak strzelców pieszych na tę baterię¹².

Przybyli milicjanci dostali rozkaz do sypania nowych połowych dział obronnych: Reduta nr 5 na Żydowskim Przedmieściu (w nocy z 12/13 kwietnia) została usypana na Szubienicznej Górze (Galgen Berg); Flesza nr 6 (w nocy z 13/14 kwietnia) – na prawym skrzydle Reduty nr 5 (obie połączone); Reduta nr 7 (w nocy 14/15 kwietnia) usypana pomiędzy drogą do Hrubieszowa a drogą do Tomaszowa; Reduta nr 8 za Przedmieściem Lwowskim (w nocy 16/17 kwietnia); Reduta nr 9 na Zamczysku (w nocy 16/17 kwietnia), składała się z baterii i fleszy przy drodze żdanowskiej, połączonych wałem chroniącym dojsie przed ogniem z Baterii G; Reduta nr 10 na Trakcie Lubelskim, za Janowicami (w nocy z 25/26 kwietnia), stanowiła największe zagrożenie dla twierdzy. Wszystkie zostały wyposażone w działobitnie, z których artyleria rozpoczęła ostrzał twierdzy.

27 kwietnia wieczorem „silna wycieczka” z twierdzy opanowała Redutę nr 10, załogę częściowo wybito lub wzięto do niewoli. Z czterech dział znajdujących się na jej wyposażeniu trzy zabrano do twierdzy, a jedno, które ugrzęzło w błocie, zostało zagwoźdżone. Pod osłoną nocy reduta została rozrzucana przez obrońców.

W końcu kwietnia 1813 roku gen. Radt postanowił zaniechać bezpośrednich działań oblężniczych, po tym jak została zniszczona przez „wycieczkę” obrońców Reduta nr 10. Dotychczasowe działania oprócz strat nie przyniosły żadnych efektów, które prowadziłyby do zdobycia twierdzy. Jego korpus w czasie dotychczasowych walk poniósł dotkliwe straty: 8 armat (3 zdobyte, 3 zagwoźdżone, 2 zniszczone), które zostały uzupełnione z rezerwy artylerii korpusu znajdującej się w parku artyleryjskim. Wysokie były również straty osobowe, obrońcy podają, że w dniach 17 marca-12 czerwca miały wynosić około 2 tys. ludzi¹³, co wydaje się liczbą znacznie zawyżoną, przypuszczalnie było to kilkuset zabitych, rannych i jeńców. Walki na przedpolu twierdzy miały charakter podjazdowy, to jedyny przypadek, gdy doszło do walki większych sił (zdobycie Reduty nr 10). Dlatego wykorzystywano przede wszystkim kozaków i strzelców pieszych. Kozacy używali taktyki dawnych ludów

12 M. Hauke, *Dziennik oblężenia twierdzy Zamościa w r. 1813*, rękopis, sygn. oryginału: 5274/1, Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

13 Tamże.

koczowniczych, zawsze starali się działać z zaskoczenia i nie narażać się na straty. Strzelcy piesi walczyli poprzez wykorzystanie ognia karabinowego, w szykach rozproszonych (tyralierze), co również minimalizowało straty. Łączna liczba kozaków i strzelców w korpusie wynosiła 1651, nie wyginęli wszyscy, walczyli dalej po 12 czerwca¹⁴.

Gen. Radt postanowił zmienić taktykę, osaczyć twierdzę i spokojnie oczekiwać, aż obrońcy po wyczerpaniu zapasów sami się poddadzą. Czas grał na jego korzyść. Do obserwacji i blokady Zamościa pozostawił około 1 tys. ludzi, których rozmieszczono w obozach polowych w otoczeniu twierdzy. Utworzone obozy były odsunięte od twierdzy, aby nie zaskoczono ich niespodziewanym atakiem. Od strony twierdzy były osłonięte przez usypane w tym celu dzieła polowe oraz przeszkody terenowe.

Od wschodu znajdowały się trzy obozy polowe wzdłuż drogi prowadzącej z Wólki Panieńskiej (w której znajdował się park artylerii) do drogi hrubieszowskiej. W dniach 29 kwietnia-3 maja do ich obrony usypano przed frontem polowe dzieła obronne: Redutę nr 11 przy drodze do Tomaszowa pomiędzy Kalinowicami a Wólką Panieńską; Redutę nr 12 przy drodze ku Jarosławcowi; Redutę nr 13 na północ od niej; Redutę nr 14 przy drodze do Hrubieszowa. Do ich obsadzenia użyto załogi i armat wycofanych w nocy 28/29 kwietnia z Redut nr 5, 7 i 8 oraz Fleszy nr 6. Opuszczone umocnienia zostały zajęte przez załogę twierdzy i 6 maja rozrzucone.

Przy wiosce Majdan rozbito dwa obozy polowe, do ich obrony 8 maja usypano Redutę nr 15 przed dawną Redutą nr 2, do jej obsadzenia użyto załogi i armat z Reduty nr 2. W lipcu po przeniesieniu obozu z Majdanu do Łapiguza (za bagniste łąki) 23 lipca usypano Fleszę nr 17 na grobli łapiguskiej, zabezpieczającą ten obóz.

W otoczeniu Sitańca znajdowały się 4 obozy polowe, park artylerii oraz w Sitańcu dowództwo korpusu i lazaret. Były osłonięte bagnistą doliną Czarnego Potoku oraz istniejącą na przedpolu (za rzeką) Redutą nr 3 na kopcu Chmielnickiego.

W nocy 29/30 maja opuszczono Reduty nr 1, 4 i 9, ich załogi wycofano do Żdanowa i Płoskiego. Reduty nr 1 i 9 obsadzono obrońcami, Redutę nr 4 pozostawiono pustą z powodu trudności z dotarciem przez zabagnioną łąkę¹⁵. 30 maja został usypany Okop nr 16 (stanowisko dla piechoty) pomiędzy dworem a cegielnią w Płoskim.

14 Jest to typowe, każda ze stron obniża własne straty i zawyża przeciwnika.

15 *Dziennik oblężenia twierdzy.*

Z pozostałych sił gen. Radt utworzył sieć stałych garnizonów dla ochrony bezpieczeństwa na swoich tyłach, jednocześnie wysyłane z nich patrole kontrolowały teren oraz zajmowały się zbieraniem prowiantu i furazu dla korpusu; tworzyły także zewnętrzny pierścień osaczenia.

Do opisu stanowisk wykorzystano dwa plany z 1814 roku., które różnią się co do szczegółów: Plan Twierdzy Zamościa z okolicami pokazujący stanowiska Moskali ich baterie, reduty i inne dzieła jako też polskie zrobione w czasie oblężenia w 1813 roku (w języku polskim), Plan okolicy Twierdzy Zamojskiej (w języku rosyjskim).

Od czerwca 1813 roku obowiązywał rozejm, 12 czerwca przybył do Zamościa adiutant sztabu Napoleona. Zawieszenie działań wojennych obowiązywało do 10 sierpnia. 13 czerwca gen. Hauke z kilkoma wyższymi oficerami spotkał się w Sitańcu z gen. Radtem. Ustalono, że oblegający będą dostarczali żywność do twierdzy co 5 dni. Wyznaczono obszar neutralny wokół twierdzy, na jego terenie były wioski Żdanów, Mokre, Płoskie, część Sitańca po lewej stronie Czarnego Potoku, Majdan, Szopinek, Wólka Panieńska. Z tych wiosek obrońcy mieli pobierać wyżywienie i furaz. 5 lipca wojska rosyjskie wycofały się poza jego granice, opuszczając wszystkie umocnienia polowe, a obrońcy twierdzy zabrali wszystkie armaty z posterunków zewnętrznych¹⁶.

W końcu lipca odeszły spod Zamościa do Saksonii wszystkie oddziały regularne (z wyjątkiem artylerii). Na ich miejsce napłynęły oddziały opolczenia i milicji, które były organizowane w okręgach ziemskich z funduszy ziemian i wyznaczonych przez nich chłopów. Ziemskie wojsko z powodu trudności z produkcją uzbrojenia było słabo wyposażone w broń palną.

Skład korpusu

Dowództwo korpusu pozostało bez zmian.

W jego składzie: 14750 osób i 36 dział, w tym opolczenie 12 600 osób; w większości kawaleria.

¹⁶ Tamże.

Naczelnik całego opolczenia: gen. mjr Ignacy Giżycki; po kapitulacji tymczasowy dowódca Twierdzy Zamość, od marca 1814 roku cywilny gubernator wołyński.

Opolczenie połtawskie¹⁷

Naczelnik milicji połtawskiej: gen. mjr Filip Żewachow.

W składzie opolczenia połtawskiego:

1 Regularny Konny Kozacki Pułk

Dowódca pułku i milicji: gen. Żewachow.

Brygada księcia Urakowa

Dowództwo brygady: dowódca płk Urakow; oboźny brygady kpt. Si-neokow; kwatermistrz brygady tytularny radca¹⁸ Szklarewicz; adiutant brygady radca Kricki.

Skład brygady

1 Konny Pułk: dowódca płk Urakow; dowódcy sotni: sztabrotmistrz Grebionkin; sztabskapitan Sukaczew; sztabskapitan Kusiura; tytularny radca Maliarew; tytularny radca Głowa-Michajlenko.

Szlacheckie Ziemskie Wojska 2 Kozackiego Pułku: dowódca mjr Afanasiew Kanczielow; esauły¹⁹: kpt Goworucha-Otrok; kpt.-por. (marynarki) Iwan Dragamanow; por. Iwan Doliński; dowódcy sotni: sztabskapitan Wasyl Srebrniański; sztabskapitan Fiodor Fidrowski; por. Matwiej Afanasiew; por. Ilia Majbroda; por. Stefan Demianowicz; por. Matwiej Demia-

17 L. Beskrownyj, *Narodnoje opolczenie w otieczestwiennoj wojnie 1812*, Moskwa 1962.

18 W opolczeniu dowódcami byli oficerowie rezerwy i urzędnicy cywilni.

19 Byli dowódcami dywizjonów składających się z kilku sotni.

nowicz; ppor. Fiodor Łenew; radca Iwan Efim; sekretarz gubernialny Paweł Prochowicz.

Regularny 2 Konny Kozacki Pułk: dowódca mjr Antoni Daragan; dowódcy sotni: kpt. Ałdar Leontowicz; sztabsrotmistrz Edward Kałatura; sztabsrotmistrz Gawrył Woliawacz; por. Kirył Olenicz-Gnienienko; por. Wasyl Liniew.

Konna Brygada połtawskiego opołczenia

Dowództwo: dowódca ppłk Mikołaj Serginko; oboźny brygady mjr Fiodor Obołoński; audytor brygady Piotr Nazarewski; adiutant brygady por. Grigori Iliaszewicz; kwatermistrz brygady gubernialny sekretarz Jakow Ługowski.

Skład brygady

Szlachecki Ziemski 3 Konny Kozacki Pułk: dowódca ppłk Serginko; esauły: kpt.-por. (marynarki) Iwan Dragomanow; ppor. gwardii Andrzej Krzysztofowicz; dowódcy sotni: sztabskapitan Andrzej Chiżniakow; sztabskapitan Iwan Timoszenko; por. Jakow Mandzos; por. Łuka Sulima.

4 Konny Pułk Wojska Szlacheckiego: dowódca mjr Karol Borozdin, adiutant pułku sekretarz Dymitr Naumowski; esauły: mjr Oliszko i sztabskapitan Ałdar Drafanowski; dowódcy sotni: kpt. Mikołaj Pietrow; sztabskapitan Dymitr Kuliabka; sztabskapitan Grigori Ruban; por. Fiodor Nesterenko.

Brygada Sankowskiego

Dowództwo: dowódca ppłk Andrzej Sankowski; oficerowie sztabu: sztabskapitan Grigori Rudnicki; por. Jewgraf Lachowicz; por. Dymitr Żukowski; por. Semen Głotow; adiutant brygady kpt. Piotr Chodołej.

Skład brygady

5 Konny Kozacki Pułk: dowódca ppłk Sankowski (dowódca brygady); adiutant pułku kpt. Grigori Gołowko; dowódcy szwadronów: sztabskapitan Makeim; kolektywny sekretarz Wiktor Sankowski.

6 Regularny Konno-Kozacki Pułk: dowódca nadworny radca Swiczka; przy dowódcy (rzeczywisty dowódca) mjr Łewczenko; dowódcy sotni: kpt. Krickij; sztabskapitan Paradiłow; por. Sijatowski; ppor. Michał Mostowski; ppor. Aleksander Kalita; ppor. Andrzej Wasilenko.

7 Regularny Konno-Kozacki Pułk: dowódca mjr Wasyl Aleksandrowicz; adiutant Iwan Swisłowski; dowódcy szwadronów: kpt. Porfiry Gudym-Lewkowicz; kpt. Jakow Łatiń; por. Andrzej Algazin; kolektywny sekretarz Lew Ogranowicz; gubernialny sekretarz Foma Sziszow.

8 Kozacki Pułk: dowódca płk de Konnor; dowódcy sotni: mjr Ałdar Biłeckij-Nosenko; kolektywny asesor Smirnow; sztabskapitan Andrzej Rudamina-Dusiackij; por. Iwan Swirski; por. Aleksandrowicz; kolektywny sekretarz Ałdar Rakowicz.

9 Kozacki Pułk: dowódca mjr Towbyczew; dowódcy sotni: sztabskapitan Własenko; por. Gornikow; por. Ljaszewski; korner²⁰ Orobiec; korner Sadowski.

Opołczenie czernichowskie

Naczelnik: gen mjr Jakow Szemszukow.

Skład czernichowskiego opołczenia

Niżyński Pieszy Kozacki Pułk (samodzielny): dowódca pułku (powiatowy naczelnik) ppłk Grigori Liwicki, za niego dowodził sztabskapitan Szaula; adiutant pułku Timofiej Chomenkow; dowódcy batalionów: ppor. Mikołaj Katołoj; ppor. Stefan Żiła; dowódcy sotni: tytularny radca Jakow Skorina; sztabssrotmistrz Michał Kucenko; ppor. Andrzej Szaula; ppor. Iwan Stefanowski; ppor. Osip Miłowicz; guberniany sekretarz Paweł Erszow; gubernialny sekretarz Iwan Jurczewski; chor. Paweł Steblina.

²⁰ Odpowiednik chorążego w kawalerii.

Brygada czernichowskiego opolczenia

Dowódca brygady: płk Potrisow.

W składzie brygady:

1 Małorosyjski²¹ Czernichowski Kozacki Pułk: dowódca kamerger Andrzej Bezborodko; dowódcy sotni: sztabskapitan Michał Barber; sztabskapitan Edmund Wan-Delwich; sztabskapitan Stefan Psioł; sztabstromistrz Aleksander Radoszewski; tytularny radca Matwiej Płakonny.

2 Małorosyjski Czernichowski Konno-Kozacki Pułk: dowódca płk Potrisow; dowódcy sotni: sztabstromistrz Wasyl Meszeticz; por. Iwan Markow; kolektywny sekretarz Paweł Zdor; ppor. Grigori Jurkiewicz; ppor. Fiodor Psioł; ppor. Jewdokin Kiwlicki; gubernialny sekretarz Prokop Buda.

3 Czernichowski Kozacki Pułk: dowódca kpt. Stefan Szeposznikow-Sachnow; dowódcy szwadronów (kawaleria): sztabstromistrz Michał Kupienkow; por. Maksym Dawidowski; dowódca batalionu (piechota) por. Ksieniew Danczenkow.

4 Konny Kozacki Pułk: dowódca rtm. Anufar Bakaj; dowódcy sotni: sztabskapitan Iwan Chrapaczew; sztabskapitan Piotr Zabiłła; ppor. Aleksander Jelczenko; ppor. Paweł Kosiński; ppor. Konstanty Żmakin; kornet Archip Romanow.

5 Czernichowski Konno-Kozacki Pułk: dowódca ppłk Szenert; dowódcy sotni: por. Szenert; por. Michał Sołonina; por. Michał Łoda-Bogdanowicz; por. Stefan Wiszniewski; por. Fiodor Złotkowski; por. Piotr Uszyński.

6 Czernichowski Kozacki Pułk (pieszy): komenda: dowódca mjr Jakow Turczaninow; adiutant dowódcy kolektywnr registrator Stanisław Drobotkowski; dowódcy kompanii: tytularny radca Matwiej Płoskonny; urzędnik 12 klasy Grigori Chotimirski; urzędnik 14 klasy Fiodor Wapga; kolektywny registrator Grigori Krat; kolektywny registrator Ignacy Towstonog; kolektywny registrator Iwan Neczaj; kolektywny registrator Michał Rudnicki-Sipajło.

21 Ukraiński.

Samodzielna komenda czernichowskiego opołczenia: dowódca kpt. Zakorka; dowódcy oddziałów: chor. Inanicki-Wasilenko; por. Szczerba; gubernialny sekretarz Kiriakow; gubernialny pisarz Zenczenko.

Opołczenie niżegorodzkie

5 Pieszy Pułk: dowódca płk Szebujew; dowódcy batalionów: nadworny radca Rusinow; mjr. Korsakow; mjr. Mustafin.

Milicja niżegorodzka była najlepiej wyposażona w broń palną, ponieważ dowódca miał bardzo dobre układy z producentami broni w Tule, pułk do sierpnia 1814 roku stacjonował w Zamościu.

Opołczenie simbirskie

1 Pieszy Pułk: dowódca ppłk Siemion Fiłatow, przy dowódcy mjr Matiunin; dowódcy kompanii: kpt. Matiunin; kpt. Sarbułatow; kpt. Timaszew; kpt. Nazariew; kpt. Stałynin; kpt. Sojmanow; kpt. Stefanowicz; kpt. Werdernikow, kpt. Bykow; kpt. Kaszpirow; kpt. Bestużew; kpt. Bestużew²². W milicji simbirskiej co trzeci ratnik (szeregowiec) miał broń palną, pułk do sierpnia 1814 roku stacjonował w Zamościu.

Nie ustalono, jakie jednostki opołczenia na przełomie września-października zostały odesłane pod Gdańsk.

Kawaleria regularna korpusu

Liczyła łącznie: 500 osób.

Dwa szwadrony rezerwowe **Perejasławskiego Strzelców Konnych Pułku**, dowódca kpt. Isupow.

Dwa szwadrony rezerwowe **Tiraspolskiego Strzelców Konnych Pułku**, dowódca mjr Hamersztejn.

Dla każdego pułku kawalerii regularnej w 1813 roku zostały sformowane z rekrutów dwa szwadrony rezerwowe.

22 To było dwóch braci.

Kawaleria nieregularna (milicja)²³ korpusu

Liczyła łącznie: 1200 osób

Orenburski Atamański Kozacki Pułk, dowódca mjr Wasyl Awdiejew (szef pułku ataman Orenburskiego Wojska płk Wasyl Uglicki)

2 Teptiarski Kozacki Pułk, dowódca mjr Ałdar Mosiejew (szef pułku płk Strukow)

7 Baszkirski Kozacki Pułk, dowódca mjr Akojonow, ponieważ był oficerem piechoty; od sierpnia 1813 roku dowódca 2 Pułku Teptiarskiego mjr Mosiejew (dowodził obydwoma pułkami).

Składał się z nomadów uzbrojonych w łuki, dlatego żartobliwie nazywanych kupidynami. Nie posiadał taborów, w 7 pułku na dwóch jeźdźców przypadał jeden koń juczny.

Na przełomie września-października cała kawaleria regularna i milicje zostały odesłane pod Gdańsk.

Artyleria korpusu

Liczyła łącznie: 450 osób i 36 dział.

Kompania pozycyjna nr 11 z 2 Polowej BA, dowódca brygady, kompanii oraz artylerii korpusu płk Aleksander Bogusławski, (półpudowych jednorogów – 4 szt.; 12-funtowych armat średniej proporcji – 4 szt.; 12-funtowych armat małej proporcji – 4 szt.).

Kompania pozycyjna nr 22 z 22 Polowej BA, dowódca brygady i kompanii płk Kołotinski (półpudowych jednorogów – 4 szt.; 12-funtowych armat średniej proporcji – 4 szt.; 12-funtowych armat małej proporcji – 4 szt.).

Kompania lekka nr 30 z 16 Polowej BA (dowódca brygady płk Poll), dowódca kompanii mjr Ulrich, (12-funtowych jednorogów – 4 szt.; 6-funtowych armat – 8 szt.).

Kompanie lekkie były przeznaczone do bezpośredniego wsparcia piechoty, jedną półkompanię przydzielano na jeden pułk. Znajdujące się w kompanii pozycyjnej 2 sztuki 3-funtowych jednorogów w razie potrze-

²³ Organizowana systemem milicyjnym z ochotników, którzy wyposażali się własnym kosztem.

by były przydzielane do wsparcia strzelców pieszych. W tym czasie obie kompanie pod Zamościem nie posiadały ich na wyposażeniu.

Od października, po wysłaniu części sił pod Gdańsk, pod Zamościem pozostały: **Kompania pozycyjna nr 11** i **Bateria z kompanii lekkiej nr 30**; łącznie korpus posiadał w tym czasie 21 armat.

Wznowienie działań bojowych pod twierdzą nastąpiło dopiero 21 sierpnia 1813 roku. W tym dniu Rosjanie zajęli Redutę nr 3, a 25 sierpnia Redutę nr 9 na Zamczysku. Generał Radt w otoczeniu twierdzy pozostawił posterunki obserwacyjne złożone z kawalerii. Piechota z artylerią były zakwaterowane w okolicznych wioskach i obozach polowych. Pozostałą kawalerię wysłał w teren do zbierania pożywienia i furazu dla korpusu oraz kontrolowania tyłów. Nadal podstawowym działaniem taktycznym mającym doprowadzić do opanowania Zamościa było osaczenie.

Na przełomie września-października część jednostek korpusu oblegającego została wydzielona i odesłana pod Gdańsk. Chcąc przyspieszyć kapitulację, oblegający postanowili wznowić działania oblężnicze polegające na złamaniu morale obrońców przez ostrzał artylerii.

2 października wyposażono Fleszę nr 17 w jedną armatę. W nocy 2/3 października usypano nowe polowe dzieło obronne – Baterię nr 18 pod Chyżą, którą wyposażono w 2 armaty. Obok na Reducie nr 3 na kopcu Chmielnickiego również ulokowano 2 armaty. Z obu tych stanowisk od 6 października zaczęto ostrzeliwać twierdzę. W nocy 7/8 października w miejscu byłej Fleszy nr 6 przy drodze hrubieszowskiej zaczęto sypać Baterię nr 19, ale obrońcy w porę rozpoznali prowadzone prace, ogniem prowadzonym z wałów uniemożliwili jej ukończenie²⁴. 14 października zostały obsadzone opuszczone Reduty nr 9 i 4. Nr 9 wyposażona w 2 armaty rozpoczęła ostrzał 19 października. Do Reduty nr 4 po zakończeniu prac przeniesiono 2 armaty; rozpoczęły ostrzał od 26 października. Z wszystkich stanowisk nie prowadzono ognia ciągłego, tylko nękający. Chodziło o złamanie morale obrońców, a nie dokonanie większych szkód²⁵. Rezerwa artylerii została umieszczona w parkach artylerii: w Siłańcu 7 armat; w Jatutowie 5 armat. Łącznie na wyposażeniu korpusu było 21 armat.

Generał Radt był dobrze poinformowany, wiadomości o aktualnym stanie twierdzy zamojskiej dostarczali na bieżąco dezertyrzy. Pod koniec

²⁴ *Dziennik oblężenia twierdzy.*

²⁵ Tamże.

oblężenia obawiano się wysłać żołnierzy bez nadzoru na placówki poza twierdzą z obawy przed dezercją²⁶.

Konwencja o poddaniu twierdzy²⁷ weszła w życie 23 listopada 1813 roku po podpisaniu jej przez obie strony w miejscu postoju gen. Radta, w Sitańcu. Oficjalny dokument jest antydatowany, z datą 22 listopada/10 listopada 1813 roku²⁸. Zamość poddał się z powodu wyczerpania możliwości kontynuowania dalszej walki. Załoga po opuszczeniu twierdzy 25 listopada miała pozostać na terytorium Księstwa Warszawskiego do czasu wymiany. Po kapitulacji został rozformowany korpus oblężniczy, większość jednostek opołączenia powróciła do domów.

Z części jednostek utworzono tymczasowy garnizon twierdzy. Nie utworzono stałego garnizonu, ponieważ do czasu postanowień na Kongresie Wiedeńskim nie było wiadome, komu przypadnie Zamość.

Garnizon zamojski (rosyjski)

Tymczasowy komendant twierdzy: gen. mjr Ignacy Giżycki, od marca 1814 roku płk Aleksander Bogusławski.

Naczelnik fortyfikacji: płk Matteo'Ornamo-Chiarelli.

Komenda placu twierdzy

Komendant: komendant twierdzy; adiutant *placu:* por. Ignacy Kargel; **adiutant budowniczy:** inż. kpt. Jung; **dozorca budowli wojskowych placu:** Franciszek Nowakowski; **stróż koszar:** Marcin Wolski.

Zarządca arsenału: untercejgwart Antoni Bogocki.

Magazyny twierdzy

Komendant rezerwy twierdzy: płk Piotr Eryx; **sekretarz magazynów:** Jan Kuczakiewicz.

26 Głównym motywem dezercji jest obawa przed utratą życia.

27 W polskich dokumentach unikano określenia kapitulacja.

28 S. Wiśniewski, *W dobie wojen napoleońskich. Zamość z przeszłości twierdzy i miasta*, Lublin 1980, s. 157.

W tymczasowym garnizonie twierdzy jako garnizon pozostał 5 pieszy pułk nięgorodzkiego opołczenia (dowódca płk Szebujew) i 1 pieszy pułk simbirskiego opołczenia (dowódca ppłk Siemion Fiłatow). Oba pułki otrzymały zdobyczną broń palną na cały stan. Ponadto nieustalony pułk konny opołczenia, który zajmował się aprowizacją. W sierpniu 1814 roku pułki opołczenia zostały odesłane do Rosji i rozformowane. Garnizon artylerii stanowiła kompania pozycyjna nr 11 z 2 Polowej Brygady Artylerii oraz bateria kompanii lekkiej nr 30. Na wyposażeniu twierdzy znajdowało się łącznie 130 dział, Rosjanie nie wyrazili zgody na oddanie złożonych w Arsenale dział Ordynacji Zamojskiej.

Po kapitulacji pozostał w twierdzy lazaret wojskowy wraz z rannymi i chorymi żołnierzami polskimi, którzy nadal byli w nim leczeni (zawarte to było w warunkach kapitulacji twierdzy). 8 lutego 1814 roku wojsko rosyjskie przejęło lazaret wraz z polskim personelem i rannymi żołnierzami polskimi.

Personel lazaretu rosyjskiego

Ekonom lazaretu Andrzej Pruski; oficjalista lazaretu Michał Kuszel; urz. zdr. 1 klasy (naczelnik lazaretu) Józef Lisowiecki; urzędnicy zdr. 3 klasy Szymon Kozłowski i Wilhelm Kiel; aptekarz 2 klasy Leon Czuryłło; aptekarz nadetatowy Pakoszewski; dozorczy chorych Tomasz Wiśniewski i Jan Dębczyński; od końca 1815 roku stróże nocni miasta Zamościa (ponieważ lazaret został przeniesiony do Lublina).

Zostały utrzymane istniejące w Zamościu władze cywilne: podprefekt powiatu zamojskiego Ignacy Zarębski, sekretarz podprefektury Ignacy Morawski oraz siły porządkowe. Policja miejska, inspektor Karol Celiński; policjanci: Antoni Kawecki, Paweł Kopczyński, Józef Sapiłko, Józef Konowicz oraz utworzona w 1811 roku z mieszkańców gwardia zamojska (dowódca kpt. Jan Skibiński). Liczyła ona około 100 uzbrojonych i umundurowanych żandarmów, istniała do 1815 roku. Pilnowała porządku i bezpieczeństwa, wystawiała patrole garnizonowe.

Pozostał dom poprawy i areszt (mieściły się w ratuszu), dozorcami byli Jan Kormański i Mateusz Huk, nadzorował go burmistrz, posterunki ochronne wystawiała gwardia zamojska.

Rosjanom zależało na zapewnieniu bezpieczeństwa oraz zaspokajaniu potrzeb aprowizacyjnych okupacyjnych wojsk rosyjskich.

Straty obrońców

Liczbę zmarłych żołnierzy podano za księgą zgonów kolegiaty zamojskiej²⁹; w 1810 roku – 12; w 1811 roku – 89; w 1812 roku – 373; w 1813 roku³⁰ – 852 (w tym 4 oficerów: por. Benedykt Popiel, adiutant mjr Feliks Bagiński, kpt. Hamelberg, por. Bojarski, 2 żołnierki: Ewa Michałowska, Ludowika Rolland z Berlina); w 1814 roku – 15. Większość zmarła w lazarecie, a nie poległa w walce.

Opis obrony Zamościa w 1813 roku napisany przez Ludwika barona Bignona, już po upadku Twierdzy Toruń i Częstochowy ku pokrzepieniu: Przeciwnie Zamość mężnie się Rosyjanom opierał.

Opis należy traktować jako anegdotyczny, niemający wiele wspólnego z rzeczywistością: Dowodzący w nim generał Hauke, nie tylko, że się bronił, ale często robił pomyślnym skutkiem zwieńczone wycieczki. Największe powodzenie winien był fortelowi, który zarazem go pomścił na kilku nędznikach knujących zdradę. Dwóch żydów mieszkających w twierdzy znosiło się z nieprzyjacielem. Generał lubo wiedział o tej zdradzie, okazywał im umyślnie największe zaufanie. Jakoż pewnego dnia, kazał ich tajemnie zawołać i zwierzył się im jako już kończą się zapasy szczególnie amunicji; dla tego zapłaciłby na wagę złota, gdyby się kto podjął takowej dostarczyć; zwłaszcza, że korzystając z miejscowości, łatwo można taki transport, mimo czujności nieprzyjaciela, do twierdzy wprowadzić. Spuszczając się tedy na gorliwość i przebiegłość onych żydków, dał im dobry zadatek na ową dostawę kul i prochu. Po skończonym układzie jak się Hauke spodziewał, poszli żydkowie z tą wiadomością wprost do generała rosyjskiego, który stosownie wydał rozporządzenia; a w przekonaniu tem jeszcze się mocniej utwierdził, gdy forteca coraz słabiej odpowiadała na ogień rosyjski, skąd prosty wniosek, że cierpi na niedostatek amunicji. Przesuwa się tedy generał rosyjski coraz bliżej pod mury twierdzy, a widząc, że oblężeni rzadkie dają strzały, tem mocniej wierzy w owe doniesienia. Nakoniec, pewny zwycięstwa, przypuszcza szturm do murów. Generał Hauke przypuszcza pod same wały kolumnę szturmową, a mając ją na bliski strzał zasypuje nawałnicą granatów i kartaczy; na takie przyjęcie Rosyjanie się cofnęli zostawiając na pobojowisku około trzech tysięcy rannych i zabitych. Do wściekłości przyprowadzony generał rosyjski nie chciał nawet słyszeć o usprawiedliwieniu się żydów, tylko kazał ich powiesić na

29 Nie było w wojsku księstwa oddzielnej służby duszpasterskiej, posługę wypełniał proboszcz parafii zamojskiej.

30 Za 1813 roku księga zgonów jest niekompletna.

przeciw twierdzy; a tak przeciwnik jego mógł się napawać i klęskę nieprzyjaciół i karą dwóch zdrajców, wymierzoną przez tych którym służyli³¹.

Zachowało się podanie chasydzkie, obrazuje stosunek Żydów w czasie wojen napoleońskich³²:

Pewien cadyk widocznie nie dość dobrze orientujący się politycznie, domagał się od Boga, aby szczęście sprzyjało Napoleonowi w wojnie 1812 roku, czemu też oczywiście, z uwagi na świętobliwość proszącego o to cadyka, w Niebie wnet uczyniono zadość. Wkrótce jednak ów cadyk lepiej w tej materii uświadomiony, żałował skutków swojej poprzedniej niefortunnej modlitwy i zapagnął, aby w Niebie odwołano poprzednią decyzję i wydano powtórną na korzyść Aleksandra I, lecz niestety w Niebie, nie chciano go więcej słuchać. Wtedy srodze zmar twiony cadyk pojechał do magida z Kozienic, aby przez jego protekcję wywrzeć nacisk na sfery niebieskie w duchu kasacji poprzedniego wyroku. Środek okazał się skuteczny: po modlitwach magida Niebo cofnęło swój pierwszy wyrok i wydało drugi pomyślny dla cesarza Aleksandra I **[można żartobliwie powiedzieć, że to było powodem poddania się obrońców Zamościa]**.

Cennymi pamiątkami po tych wydarzeniach są zachowane na terenie Zamościa w dobrym stanie umocnienia polowe. Zachowane, ponieważ znalazły się na utworzonym w końcu XIX wieku rosyjskim placu ćwiczeń. Usypane przez każdą ze stron, położone naprzeciwko siebie. W czasie oblężenia ich załogi zwalczały się nawzajem.

Rosyjska Reduta nr 4 „na kępie pod Żdanowem” niestety obecnie jest dewastowana przez miłośników kolarstwa terenowego. Polska Bateria F „na łące” obecnie jest dobrze zabezpieczona przed dewastacją na skutek podniesienia się poziomu wód powierzchniowych po wybudowaniu ścieżki rowerowej nad zalewem.

31 W 1811 roku był rezydentem francuskim, w 1813 roku ambasadorem francuskim w Księstwie Warszawskim. Jego pamiętniki zostały wydane w Krakowie 1862 roku pt. *Polska w 1811 i 1813, pamiętniki francuskiego dyplomaty*, s. 309-310.

32 D. Kandel, *Żydzi w roku 1812*, [b.m.] 1910, s. 18-19.

Bibliografia

- Bogdanowicz M., *Istoria wojny 1813 goda za nezawisimosti Germanii*, t. 1, Sankt Petersburg 1863.
- Bieskrownyj L., *Narodnoje opołczenie w otieczestwiennoj wojnie 1812*, Moskwa 1962.
- Bignon L., *Polska w 1811 i 1813. Pamiętnik francuskiego dyplomaty*, Kraków 1862.
- Elie H., *Oblężenie Zamościa w 1813 roku*, Zamość 1927.
- Gabajew G., *Rospis russkim połkam 1812 goda*, Kijew 1912.
- Hauke M., *Dziennik oblężenia twierdzy Zamość w roku 1813*, przepisany z oryginalnego rękopisu generała Haukego przez hr. Ludwikę Hauke, uzup. i przyp. J. Kosiński, bd. [po 1813], rkps, sygn. 5274/I – dostępne w wersji skanu: <https://www.dbc.wroc.pl/dlibra/doccontent?id=7646> [dostęp: 15.05.2022 r.].
- Herbst S., Zachwatowicz J., *Twierdza Zamość*, Warszawa 1936.
- Iwanow P., *Obozpinie zostawa i ustrojstwa reguliarnej ruskoj kawalerii*, Sankt Petersburg 1864.
- Kandel D., *Żydzi w roku 1812*, b.m. 1910.
- Kwadri W. (zestawił), *Artileria*, Sankt Petersburg 1909.
- Nadzieja J., *Zamość 1813*, Warszawa 1994.
- Niwa P., *Otieczestwiennaja wojna*, t. 5, Sankt Petersburg 1912.
- Istoryczeskoje opisanie odzieždy i worużenia rossijskich wojsk*, część 12, Sankt Petersburg 1857.
- Istoryczeskoje opisanie odzieždy i worużenia rossijskich wojsk*, część 18, Sankt Petersburg 1860.
- Taźbirek D., *Zaopatrzenie Twierdzy Zamość w żywność, w furaz i drzewo opałowe przed wybuchem wojny z Rosją w czasie powstania styczniowego*, „Rocznik Lubelski”, 35 (2009), s. 103-114.
- Wyleżyński T., *Wojna wiosenna 1813 r. w Niemczech*, Warszawa 1844.